

Naród Polskiński

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Nr. 102 (128)

Wrocław, piątek 14 czerwca 1946 r.

Rok II

Kongres brytyjskiej Partii Pracy

LONDYN (PAP). W przemówieniu wygłoszonym w drugim dniu obrad kongresu Partii Pracy premier Attlee przedstawił 3 główne zasady socjalistyczne, na których opiera się brytyjska polityka zagraniczna. Zasady te są: wiara w możliwość współpracy między państwami, oparty na odrębnych systemach gospodarczych i politycznych, podporządkowanie interesów narodowych władzy międzynarodowej, będącej przedstawicielką Narodów Zjednoczonych i wspólność interesów robotników całego świata, która nakłada na brytyjski świat pracy liczne zobowiązania, jak np. zażegnanie kryzysu na świecie.

Premier Attlee, składając sprawozdanie z działalności rządu, zaznaczył, że wniesiono dotychczas do parlamentu 73 ustawy, z których 55 otrzymało już moc obowiązującą. Opozycja wyraziła krytykę tych ustaw, którym się sprzeciwiała, ale nie opracowała żadnych innych projektów. Premier powiedział, że polityka finansowa rządu dąży do tego, aby pieniądze służyły narodowi, a nie był jego panem.

Minister opatu Shinwell omówił zamierzenia rządu w dziedzinie nacjonalizacji.

W środę minister Bevin wygłosi na kon-

Pracownicy Woj. Kom. PPS we Wrocławiu złożyli na Pożyczkę Od-budowy Kraju sumę zł. 29,850 zł.

gresie przemówienie na temat polityki zagranicznej rządu.

LONDYN (PAP). Korespondent agencji Reutersa charakteryzuje swe wrażenia z dorocznej konferencji brytyjskiej Partii Pracy w Bournemouth w ten sposób, że z przemówień oraz z rozmów przyjął aprobatę polityki wewnętrznej i gospodarczej rządu. Zdaniem delegatów, partia konserwatywna musi się ograniczać do coraz bardziej beznadziejnej negacji. Kiedy jednak tematem rozmów stają się sprawy polityki zagranicznej, ton zmienia się. Uczucie zadowolenia ustępuje trosce, a troska ta koncentruje się dokoła Związku Radzieckiego.

Korespondent podkreśla, że wśród członków Partii Pracy daje się wyczuć ogromne pragnienie osiągnięcia poprawy w stosunkach ze Związkiem Radzieckim. Pewni członkowie Partii Pracy obawiają się, że rozdziewki ze Związkiem Radzieckim mogą Wielką Brytanię zmusić do nawiązania ze Stanami Zjednoczonymi ściślejszych stosunków, aniżeli by to było pożądane ze względu na niezawisłość polityczną i gospodarczą Wielkiej Brytanii. Uwaga koncentruje się dokoła dyskusji w sprawach polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii, a w szczególności dokoła odpowiedzi ministra Bevina, której ma on udzielić we środę swym krytykom.

Sytuacja we Włoszech

RZYM (PAP). W dniu 10 czerwca do godz. 2 nad ranem rząd włoski rozpatrywał sprawę rötény zdan, jaka powstała między królem Humbertem a rządem na temat tego, czy Włochy są już oficjalnie republiką, czy też nie. Król stoi na stanowisku nie uznania republiki włoskiej aż do chwili ogłoszenia przez najwyższy trybunał Włoch ostatecznego sprawozdania o referendum łącznie z rozstrzygnięciem skarg, przeciw przeprowadzeniu głosowania. Prawo wyborcze przewiduje termin 14-dniowy dla rozpatrywania tego rodzaju skarg, a zatem okres ten upłynie 17 czerwca. Król miał zaproponować, aby na razie powołał regenta Włoch w osobie de Gasperi albo Orlanda. Ko-

respondent Reutersa donosi, że rząd jednogłośnie odrzucił te propozycje. Premier Włoch de Gasperi uważa, że republika włoska już istnieje. Rząd ogłosił komunikat, oświadczając, że dzień 11 czerwca jest świętem narodowym.

W dn. 11 czerwca rząd wznowił obrady i polski premierowi de Gasperi sprawowanie funkcji prezydenta. Artykuł 2 ustawy o referendum przewiduje, że premier będzie spłaniał funkcje prezydenta, jeśli większość wyborców wypowie się za wprowadzeniem ustroju republiki.

Bezpośrednio po posiedzeniu rady ministrów de Gasperi udał się do króla, aby zakomunikować mu o decyzji rządu.

Marszałek Tito opuszcza Moskwę

MOSKWA (PAP). Dnia 10 czerwca premier jugosławiński marszałek Broz-Tito i członkowie delegacji jugosławińskiej w towarzyszywie ambasadora radzieckiego w Belgradzie, Lawrentiewa opuścili Moskwę. Na lotnisku, przybrany barwami Związku Radzieckiego i Jugosławii, zegnali odjeżdżającą delegację jugosławińską wicepremier i minister spraw zagranicznych ZSRR Molotow, wiceminister spraw zagranicznych Dekanow, zastępca szefa generalnego ZSRR gen Sztienkoin, wiceprezydent miasta Moskwy Jasnów, wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych oraz członkowie ambasady jugosławińskiej w Moskwie z ambasadorem Popowem na czele. Obecni byli również przedstawiciele korpusu dyplomatycznego państw przyjaźniących. Przed odjazdem marszałek Tito oświadczył przed mikrofonem, iż generalissimus Stalin i cały naród radziecki wykazali pełne zrozumienie dla trudności gospodarczych Jugosławii. Umo-wa zawarta z rządem radzieckim — powiedział marszałek Tito — będzie miała ogromne znaczenie dla odbudowy zniszczonego kraju. Serdeczne przyjęcie, jakie delegacja jugosławińska otrzymała w Moskwie, raz jeszcze potwierdziło, iż Związek Radziecki jest przyjacielem i obrońcą Federacyjnej Jugosławii. W imieniu narodów Jugosławii marszałek Tito wyraził podziękowania wielkiemu przyjacielowi premierowi Stalinowi i rządowi radzieckiemu i wznosił okrzyk na cześć generalissimusa Stalina oraz przy-

jaźni między Związkiem Radzieckim i Federacyjną Jugosławią.

Przed wyjazdem marszałek Tito wystosował pismo do premiera Związku Radzieckiego, generalissimusa Stalina, stwierdzające, że opuszcza Związek Radziecki z uczuciem głębokiego zadowolenia i wdzięczności dla rządu ZSRR, który dzięki swojej rozumnej polityce doprowadził do braterstwa i przyjaźni obydwóch narodów. Marszałek Tito wyraził nadzieję, że czas przyczyni się do wzmocnienia i pogłębienia współpracy bratnich narodów.

Minister spraw zagranicznych ZSRR Molotow otrzymał pismo od premiera Jugosławii, marszałka Tito, z wyrazami wdzięczności za okazane delegacji jugosławińskiej serdeczne przyjęcie. Marszałek Tito podkreślił, iż ostateczne pertraktacje przyczyniły się do pogłębienia uczucia przyjaźni między obydwoma narodami.

MOSKWA (PAP). Dnia 10 czerwca wydano komunikat o pobycie w Moskwie delegacji rządu jugosławińskiego z premierem, marszałkiem Tito na czele. „Dnia 8 czerwca

zakończyły się pertraktacje między rządem radzieckim a delegacją Federacyjnej Republiki Jugosławińskiej. Podczas pertraktacji, w których brał udział premier radziecki Stalin, minister spraw zagranicznych ZSRR Molotow i minister handlu zagranicznym Mikołaj oraz delegacja jugosławińska z premierem Tito na czele, rozpatrywano zagadnienia dotyczące współpracy gospodarczej, wymiany handlowej, dostaw dla armii jugosławińskiej i współpracy kulturalno-politycznej w myśl paktu jugosławińsko-radzieckiego o przyjaźni wzajemnej pomocy i współpracy. Rząd radziecki wyraził zgodę na dostarczenie sprzętu dla armii jugosławińskiej na warunkach długoterminowego kredytu oraz udzielenie pomocy Jugosławii przy odbudowie ciężkiego przemysłu. Pertraktacje handlowe doprowadziły do podpisania umowy o wzajemnych dostawach żywności. Rząd radziecki wyraził zgodę na zaopatrzenie Jugosławii w surowce i sprzęt techniczny. Postanowiono pogłębić gospodarczą współpracę między obydwoma przyjaźniymi państwami. Pertraktacje toczyły się w atmosferze serdeczności i wzajemnego zrozumienia.”

Nowy minister skarbu Stanów Zjednoczonych John W. Snyder

WASZYNGTON (SAP). Na konferencji prasowej prez. Truman ogłosił zmianę na stanowisku ministra skarbu USA. Dotychczasowy minister Skarbu Fred Vinson mianowany został Prezesem Sądu Najwyższego St. Zjeźni czonych, a poprzednie stanowisko jego objął na dyrektora John W. Snyder. Obie nominacje wymagają zgody senatu.

John W. Snyder urodzony w 1896 roku w Arkansas skończył uniwersytet, a na-

stępnie w randze kapitana pełnił służbę w wojskach okupacyjnych w Europie w 1919 roku. W tym też czasie zawiązała się jego przyjaźń z Trumanem, który również był oficerem artylerii.

Po wojnie Snyder powieścił się bankowością, a szczególnie pracy nad odrodzeniem finansowym i gospodarczym Stanów. W czasie obecnej wojny pracował w komisji finansowej rządu nad przyspieszeniem produkcji wojennej oraz zajmował kluczowe stanowiska w organizacji obrony Stanów.

DWADZIEŚCIA CZTERY MILIONY LUDNOŚCI W POLSCE

WARSZAWA (PAP). Główny Urząd Statystyczny opublikował tymczasowe wyniki powojennego sumarycznego spisu ludności z dnia 14 lutego 1946 r. Jak wynika z tego zestawienia, na obszarze Polski, który wynosi 310 112 km kw zamieszkuje 23,9 milionów ludności, z czego na ziemię dawną przypada 18,6 mil., na Ziemię Odzyskaną zaś ponad 5 milionów. Przeciętna gęstość zaludnienia na terenie całego kraju wynosi 77 na 1 km kw. Na ziemiach dawnych gęstość zaludnienia wynosi 89 na 1 km kw, na Ziemiach Odzyskanych zaś 49.

Publikacja Głównego Urz. Statystycznego w zawiera ponadto wyniki spisu ludności w podziale terytorialnym według powiatów, z rozbiciem na ludność w miastach i na wsi oraz dane o powierz-

chni i gęstości zaludnienia poszczególnych powiatów.

KOMITET MŁODZIEŻOWY LIGI ANTYFASZYSTOWSKIEJ

MOSKWA (PAP). Na generalnym zgromadzeniu komitetu młodzieżowego ligi antyfaszystowskiej odczytano sprawozdanie z posiedzenia światowej federacji młodzieży demokratycznej, w skład której wchodzi przedstawiciele organizacji młodzieżowych 36 państw. Referent Bogatyrzew podkreślił, iż międzynarodowa federacja młodzieży demokratycznej cieszy się uznaniem młodzieży w państwach kolonialnych, która walczy o niezależność narodową i pragnie nawiązać kontakt z organizacjami młodzieżowymi na całym świecie.

Cudze doświadczenia

Narody Europy są w znacznej mierze związane na skutek klęsk wojennych i okupacyjnych wspólna dolą i wspólnym losem. Cierpienia różniła się może między sobą tylko ilościowo, ale nie jakościowo.

Ta okoliczność wspólnych przeżyć, niedostatków, zniszczeń i ubóstwa w dużej mierze wyróżnia w obecnej chwili różnice temperamentów i poprzedniego rozwoju historycznego różnych i często oddalonych od siebie narodów europejskich.

Na temat różnic w poglądach między częścią wschodnią a zachodnią Europy w Paryżu stał się popularnym żart, że sympatia i popularność Armii Czerwonej jest powszechna na terenach zajętych przez anglo-amerykanów, natomiast jedynych sympatyków wojsk anglo-amerykańskich można spotkać na terenach gdzie stacjonuje Armia Czerwona. Jest to zjawisko psychologiczne całkiem zrozumiałe i naturalne, zjawisko ściśle związane z poczuciem, że każdy, nawet najbliższy sprzymierzeniec, jest jednak elementem obcym i do tego oczywiście uprzywilejowanym.

W tych warunkach ostatecznie doświadczenia francuskie, włoskie, czeskie i greckie są dla nas szczególnie interesujące, są jak gdyby pewnym miernikiem temperatury politycznej na poszczególnych polach gorzącego europejskiego organizmu.

Musimy pamiętać, że przeciętny złodziej chleba — niezależnie od swego miejsca zamieszkania — jest skłonny obciążać odpowiedzialnością za warunki powojenne w pierwszym rzędzie stronnictwa polityczne kierujące w okresie powojennym nawa państwowa poszczególnych krajów: ten moment musimy brać pod uwagę w ocenie wyników wyborów w poszczególnych państwach.

Otóż we wszystkich tych krajach, gdzie ostatnio odbyły się wybory, rozkład sił wskazuje na znaczne przesunięcie się głównej masy wyborców na lewo, i to jeszcze z tą korektą, że im mniej wpływało na wybory czynników biedny i zniszczenia, tym to przesunięcie na lewo jest wyraźniejsze.

W Grecji mimo pełnych wpływów czynników kapitalistycznych, mimo terroru monarchistów — na wezwanie lewicy 47% wyborców wstrzymało się od głosowania, a jeżeli doliczymy głosy „dorobnie” i oddane, ale przeciwko prawicy, to okaże się, że za lewicą stoi w tym rolniczym i klerikalnym kraju co najmniej 55% ludności.

We Włoszech mimo całego nacisku dowództwa alianckiego, mimo ogromnych niewyplenionych wpływów faszystowskich, mimo Andersa, — prawica poniosła decydującą klęskę i liczba demokratów winna być obliczana na 53%.

We Francji na rządzie koalicji ludowobrotowniczej, spocząwszy ciężar i odpowiedzialność za okres prawie 2 lat rządzenia od chwili wyzwolenia. Jak każdy rząd w warunkach głodu i zniszczenia, — musiał tam stracić wiele na sile atrakcyjnej. Mimo to lewica po raz trzeci wychodzi zwycięsko z wyborów, chociaż bardzo nieznaczna większość.

W Czechach, gdzie ilość zniszczeń jest najmniejsza i obywał się stosunkowo w znacznie lepszych warunkach niż gdzie indziej w Europie, — tam zwycięstwo lewicy jest drugorzędne i może być ocenione na 64%.

Co możemy wysnuć z tych doświadczeń dla siebie?

Nasza reakcja będzie oczywiście usiłowała zrzucić cały ciężar warunków powojennych na barki demokracji. Mimo to temperatura polityczna wskazuje na to, że szanse naszej koalicji prawicowej, skupiającej się dokoła PSL pravicowej, są wątpliwość, że zdrowy rozum i ocena drogi rozwoju Polski przez masę pracującą miast i wsi zabezpieczy demokrację na długie lata drogę reform i postępu.

Naturalny instykt narodu naszego nie pozwolił na zepchnięcie go w Europie z dziejowego szlaku postępu w odmyt nowej rodzimej i zagranicznej niewoli.

J. Tarnopolski

Telegramy

POSIEDZENIE RADY GOSPODARCO-SPOŁECZNEJ

NOWY JORK (PAP). Rada Społeczno-Gospodarcza ONZ obraduje nad projektem statutu Międzynarodowej Organizacji Zdrowia, który będzie przedłożony konferencji, rozpoczynającej się 19 czerwca w Nowym Jorku.

PREMIER WĘGERSKI W DRODZE DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH

PARYŻ (PAP). W poniedziałek wieczór węgierska misja rządowa pod przewodnictwem premiera Nagy odleciała z Paryża do Stanów Zjednoczonych. Według doniesień prasy, celem misji węgierskiej jest uzyskanie poparcia Stanów Zjednoczonych w czasie nadchodzącej konferencji pokojowej, otrzymanie pozwolenia na odbiór skradzionego przez Niemców mienia oraz zapewnienie sobie pomocy USA przy odbudowie rolnictwa węgierskiego.

MINISTER BYRNES UDĄJE SIĘ DO PARYŻA WASHINGTON (PAP). Amerykański sekretarz stanu Byrnes uda się w czwartek samolotem do Paryża, aby wziąć udział w konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych.

AKCJA SABOTAZOWA W PALESTYNE

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że na skutek akcji sabotażowej, prowadzonej przez uzbiorzone bandy w Palestynie, w poniedziałek wykoleiły się 3 pociągi, których lokomotywy wyciąły w powietrze.

DONIECKIE ZAGŁĘBIE WĘGLOWE ROZSZERZA SIĘ

MOSKWA (PAP). Prace geologów radzieckich doprowadziły do wykrycia w pobliżu Woroszyłowa poza granicami Zagłębia Donieckiego nowych pokładów węgla na znacznej głębokości. Nowy woroszyłowski rejon węglowy znacznie rozszerza na północ zagłębie Donieckie.

UDEKOROWANIE PIERWSZEGO POSŁA RADZIECKIEGO W NORWEGII

MOSKWA (PAP). Dnia 10 czerwca ambasador norweski w Moskwie Antvort udekorował pierwszego posła radzieckiego w Norwegii, pania Aleksandra Kolltąją najwyższym orderem norweskim, wielkim krzyżem św. Olafa.

LIKWIDACJA INTERIM TREASURY W SZTOKHOLMIE

SZTOKHOLM (PAP). Placówka t. zw. Interim Treasury, która z ramienia władz brytyjskich sprawowała opiekę i wypłacała zapomogi emigrantom polskim, odmawiającym powrotu do kraju, uległa likwidacji.

NOWE ZŁOŻA NAFTY

NOWY JORK (PAP). Jak podaje agencja Reutera komisja złożona z wybitnych geologów amerykańskich wykryła olbrzymie złoża naftowe na obszarach położonych u stóp łańcucha górskiego Andy w Peru.

KARA ŚMIERCI DLA QUISLINGOWSKIEGO MINISTRA

SZTOKHOLM (PAP). Sąd ludowy skazał byłego ministra oświaty w „rzadzie” Quislinga, profesora politechniki w Oslo Ragnarą S. Skancke na karę śmierci. Inny minister quislingowski Vasbotten skazał na karę 20 lat ciężkich robót.

PRZYBYCIE

DRA GIRALA DO NOWEGO JORKU

NOWY JORK (PAP). W poniedziałek przybył do Nowego Jorku premier republikańskiego rządu hiszpańskiego na emigracji, dr Girala. Wyraził on nadzieję, iż z pomocą społeczeństwa swą decyzją poprze zarzuty wysunięte przeciwko reżimowi gen. Franco.

PRZYGOTOWANIA DO GENERALNEGO ZGROMADZENIA ONZ

NOWY JORK (PAP). W Nowym Jorku rozpoczęto przygotowania do mającej się odbyć w czwartek 2 sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ. Przystąpiono do remontu, przeznaczonych na siedzibę Generalnego Zgromadzenia, budynków, które znajdują się na terenie wystawy światowej z roku 1939. Na sali obrad przygotowuje się 900 miejsc dla publiczności i 500 dla przedstawicieli prasy.

AMERYKAŃSKA CHCA WYDAĆ PAMIĘTNIKI GOERINGA

NOWY JORK (PAP). Wiadomość o podpisaniu przez firmę amerykańską kontraktu z żoną Hermanna Goeringa na prawo wydania pamiętników b. marszałka lotnictwa Rzeszy wywołało oburzenie w postępowych kręgach amerykańskich.

PRZED STRAJKIEM MARYNARZY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

NOWY JORK (PAP). Mimo prób mediów amerykańskich i amerykańskich związków zawodowych marynarzy sytuacja uległa dalszemu zaostrzeniu i wydaje się wątpliwym czy uda się uniknąć wybuchu strajku, wyznaczonego, jak wiadomo, na dzień 15 czerwca. Jedną z głównych przyczyn niezadowolenia wśród marynarzy jest zmniejszenie wszystkich dodatków wojennych do płacy. Powołanie w tym celu „pracy w marynarce handlowej należy do najcięższych i najgorzej płatnych zajęć w całym Stanach Zjednoczonych. Pracodawcy dotychczas odrzucili wszelkie żądania marynarzy, osiadczażąc, iż podwyżka płac uniemożliwi konkurencję statków amerykańskich z innymi statkami. Związki zawodowe domagają się 30% podwyżki płac i 40-godzinnego tygodnia pracy.

ŚNIADANIE DYPLMATYCZNE U AMBASADORA BRYTYJSKIEGO W TEHERANIE

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że na śniadaniu, wziętym przez ambasadora brytyjskiego w Teheranie, obecni byli premier Iraku Ghavam es Sultaneh, ambasador radziecki Szadziko oraz inni dyplomaci.

PROJEKT UBEZPIECZEN SPÓŁCZNYCH WIELKIEJ BRITANII

LONDYN (PAP). Na dorocznej konferencji brytyjskiej Partii Pracy w Bournemouth minister ubezpieczeń społecznych Griffiths złożył sprawozdanie ze swej pracy. Podkreślił on, że została ustalona zasada zagwarantowania każdemu pracownikowi minimum utrzymania, na które długo walczyli brytyjscy ruch robotniczy. Przeprowadzono 3 ważne ustawy przez Izbę Gmin: ustawę o zapomogach rodzinnych, o odszkodowaniach za kaleczeń na skutek wypadków w pracy oraz ustawę o ubezpieczeniach społecznych.

Sir Hartley Shawcross o polityce Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera, sir Hartley Shawcross, brytyjski prokurator generalny i główny oskarżyciel brytyjski na procesie norymberskim, oświadczył na wieceu, zorganizowanym w Bourneouth, że uważa za bardzo szczęśliwy zbieg okoliczności fakt, iż w obecnej sytuacji międzynarodowej kierownictwo brytyjskiej polityki zagranicznej spoczywa w rękach Partii Pracy, a nie partii konserwatywnej.

Przedstawiając się „polityce bloków”, mówca podkreślił, iż zupełnie zrozumiałą rzeczą jest istnienie między ZSRR a jego sąsiadami ściślejszych więzów niż pomiędzy tymi krajami a mocarstwami zachodnimi, podobnie jak bliższe stosunki łączą Wielką Brytanię z Holandią, Belgią i Francją. Wynika to z położenia geograficznego, nie powinno jednak stać się powodem rozdzicia Europy na wrogie bloki.

Dalej mówca wywołał, że Wielka Brytania nie dąży do zagarnięcia obcych terytoriów oraz do wyłącznego korzystania z surowców, waz i portów dla celów napastniczych, wierzy natomiast, iż zasoby świata mogą być udostępnione wszystkim narodom.

Brytyjczyk — mówił prokurator Shawcross — nie obchodzi go w innych krajach. Oni sami obierają swój kraj, a ich narody w innych krajach decydują o swoich rządach.

Mówca wyzwał do połączenia kresu nieporozumieniem i podejrzliwości na terenie międzynarodowym i stwierdził, że wszystko można zdziałać na drodze, opartej na zaufaniu. W tym właśnie duchu — oświadczył mówca — minister Bevin pragnie rozwinąć w Paryżu stojące przed nim zagadnienia. W tym też duchu udaje się we wtorek na zaproszenie rządu polskiego do Polski. Polska niewątpliwie najściślej związana jest ze Związkiem Radzieckim. Nie powinno to jednak być przeszkodą w utrzymaniu stosunków z Wielką Brytanią.

Kończąc swą mowę, prokurator Shawcross stwierdził, że mimo dotychczasowych rozbieżności narody europejskie posiadają wspólną drogę.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego francuskiej partii republikańsko-ludowej

PARYŻ (PAP). Komitet wykonawczy francuskiej partii republikańsko-ludowej MRP opracował program, dotyczący sprawy konstytucyjnej, systemu wyborczego i wyliczonych polityki wewnętrznej i zagranicznej. Postanowiono wysunąć na posiedzeniu Zgromadzenia Konstytucyjnego propozycje przyjęcia nowej konstytucji najpóźniej do

15 września i odbycia w październiku nowego referendum i wyborów, opartych na systemie proporcjonalnym.

Komitet wykonawczy wyraził zgodę na 15% podwyżkę płac i dodatków rodzinnych, twierdząc jednocześnie, iż wystąpienie przez Generalną Konfederację Pracy żądania 25% podwyżki są nadmierne.

Próba wznowienia faszyzmu w Południowej Afryce

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, iż rząd Unii Południowo-Afrykańskiej zwołał z aresztu przywódcę południowo-afrykańskiej partii narodowo-socjalistycznej, Weicharda. Zwolnienicy Weicharda tzw. „szare koszule” zamierzali zorganizować w całym kraju manifestacje i wiece i rozpocząć na nowo agitację nacjonalistyczną

i antysemitką, lecz we wszystkich większych miastach odmówiono im udzielenia lokalu na zebrania. Minister sprawiedliwości Lawrence wydał rozporządzenie zabraniające wszelkich zebrani publicznych partii „szarych koszuł”. Należy przypuszczać, iż po klęsce hitlerizmu, ludność południowo-afrykańska nie da się wziąć na lep propagandy faszystowskiej.

Z konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych

PARYŻ (PAP). Na posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu delegat Związku Radzieckiego Gusiew sprzeciwił się wysuniętej w piątek propozycji brytyjskiej, aby komisja, złożona z przedstawicieli 4 mocarstw, udala się do Cyrenajki i Trypolitanii, w celu zbadania opinii ludności arabskiej w sprawie przyszłego ustroju tych państw.

PARYŻ (PAP). Motywując swój sprzeciw, delegat ZSRR stwierdził, że tego rodzaju komisja udająca się do Cyrenajki i Trypolitanii, mogłaby zasiegnąć opinii jedynie kół urzędowych, a kół te oświadczyłyby oczywiście, że „Arabowie pragną zachowania reżimu kolonialnego”. Dąłoby to mylnie do wyrażenia o rzeczywistych nastrojach ludności.

Korpus dyplomatyczny w Polsce

WARSZAWA (PAP). W chwili obecnej w stolicy Polski akredytowani są przedstawiciele 18-ty państw. ZSRR, St. Zjednoczonych Ameryki Północnej, W. Brytania, Francja, Jugosławia, Włochy i Rumunia są reprezentowane przez ambasadorów. Posłowie nadzwyczajni i ministrowie pełnomocni reprezentują Czechosłowację, Szwecję, Belgie, Norwegię, Szwajcarię, Bułgarię, Holandię, Meksyk, Finlandię, Danię i Luxemburg. Dziekanem korpusu dyplomatycznego jest ambasador ZSRR p. Z. Lebediew, który pierwszy z dyplomatów zagranicznych przybył do Warszawy. W Warszawie znajdują się również konsulaty następujących państw: ZSRR, St. Zjedn. Ameryki

Póln., W. Brytanii, Francji, Włoch, Holandii i Danii. W Gdańsku przebywają konsulowie ZSRR, St. Zjedn. A. P., W. Brytanii, Francji, Norwegii i Szwecji. W Gdyni — Francji i Finlandii, w Katowicach — W. Brytanii i Francji, w Krakowie — ZSRR, St. Zjedn. A. P. i Francji. W Łodzi — St. Zjedn. A. P. i W. Brytanii, w Poznaniu — ZSRR, St. Zjedn. A. P. i Francji, w Szczecinie urządzą konsul W. Brytanii oraz Francji, a we Wrocławiu tylko Francji. Większość członków korpusu dyplomatycznego w Warszawie mieszka w reprezentacyjnym hotelu „Polonia”, natomiast biura przedstawicieli zagranicznych w Polsce mieszczą się w różnych punktach miasta, mając

POGRZEB ŚP. MARSZAŁKA RATAJA

WARSZAWA (PAP). W niedziele 23 czerwca b. r. odbędzie się w Palmirach na miejscu strachu, uroczysty pogrzeb śp. Marcje Rataja, zamordowanego przez Niemców 21. 6. 1940 roku.

Przygotowania do uczczenia pamięci jednego z czołowych przywódców ruchu ludowego, Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, czyni powołany w tym celu Komitet.

SPOTKANIE MIN. PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ J. STANCYKA Z KS. METROPOLITĄ SAPIEHĄ

WARSZAWA (PAP). Bawiący w Krakowie w czasie Zielonych Świąt, minister Pracy i Opieki Społecznej Jan Stanczyk, spotkał się z J. E. ks. Metropolita Sapihą. W czasie blisko półtoro-godzinny, trwającej rozmowy Jego Eminencji z min. Stanczykiem poruszono szereg zagadnień z dziedziny gospodarczej, politycznej i społecznej.

PROCES GREISERA

WARSZAWA (PAP). Termin procesu Greisera został wyznaczony na 21 czerwca w Poznaniu.

Amerkański plan kontroli energii atomowej

WASZYNGTON (PAP). Minister spraw zagranicznych James Byrnes oświadczył na konferencji prasowej, że rząd Stanów Zjednoczonych ma gotowy już plan międzynarodowej kontroli nad energią atomową i przedłoży go wykręce komisji do spraw energii atomowej przy ONZ. Minister odmówił ujawnienia szczegółów tego planu, ale stwierdził, że plan został omówiony pomiędzy prezydentem Trumanem, Bernardem Baruchem a

min. Posa tym minister Byrnes omówił te sprawę z ambasadorem Kanady Lesterem Pearsonem i ambasadorem brytyjskim lordem Inverchapelem.

W kolach doświadczone poinformowanych przypuszczają że plan przewiduje ścisłą kontrolę użycia energii atomowej dla celów wojсковych, ale umożliwia szerokie jej zastosowanie dla celów pokojowych.

Kierownik prokuratury angielskiej przybywa do Warszawy

WARSZAWA (PAP). W dniu 12 bm. przybyła do Warszawy p. Shawcross, naczelny prokurator Wielkiej Brytanii. Oni prokurator brytyjski w procesie norymberskim Prokurator Shawcross, jak wiadomo, przedstawił na procesie norymberskim te części

oskarżenia, która dotyczyła agresji niemieckiej na Polskę.

Prokurator Shawcross pragnie zapoznać się z sądownictwem polskim, a w szczególności ze sposobem sadzenia zbrodniarzy wojennych i volksdeutschow.

O polską strefę okupacyjną w Niemczech

Jak wiadomo, Niemcy podzielone zostały na cztery zasadnicze strefy okupacyjne: radziecką, angielską, amerykańską i francuską. Obok wojsk okupacyjnych tych mocarstw dopuszczono do okupacji także wojska belgijskie w ramach zasadniczej strefy mocarstwowej.

Ze strony polskiej nie wysuwano żądań strefy okupacyjnej. Również Czechosłowacja takich żądań nie wysunęła. Pobudek czeskich nie znamy, przypuszczalnie, że były podobne jak polskie, to jest żądanie myśli jedynie o odbudowę zniszczonego wieloletnią okupacją kraju.

Dziś jednak po roku pracy, po zagospodarowaniu odzyskanych terenów, należało pomyśleć o konieczności uzyskania strefy okupacyjnej polskiej w ramach strefy Związku Radzieckiego.

Piszę o konieczności z dwóch przyczyn. Pierwszą będzie polityczna. Otóż ko-

niecznym jest przez przyznanie nam choćby minimalnej terenowo strefy, z tego względu, żeby obalić zagraniczną legendę, że ziemię odzyskane są polską strefą okupacyjną. Uznanie choćby parupowiatowej rzeczywistej strefy okupacyjnej przez mocarstwa podkreśliłoby mocno charakter stały naszych granic zachodnich, dodając do nich teren okupacyjny, jako coś prawnie zupełnie innego. Teren taki należałby się nam bezwzględnie z uwagi na najdłuższy w Polsce okres okupacji niemieckiej i wkład Wojska i Narodu Polskiego w zwycięstwo w wojnie wolnościowej.

Drugą koniecznością to konieczność gospodarczą połączenia w jednym kręgu administracji dwóch obwodów, a to obwodów żorzelskiego z obwodem Goerlitz, oraz Słubic z Frankfurtem nad Odrą, aż do czasu, kiedy życie gospodarcze i zagospodarowanie odrębne tych obwodów osiągnie

możliwy i podatny do rozdziału administracyjnego stopień.

Osiągnięcie tych dwóch obwodów jako polskiej strefy okupacyjnej uważamy za niezwykle doniosłe dla nas. Równie doniosłe jak ważnym jest uzyskanie dla nas granicy lewego brzegu (a nie prądu) Nysy i Odry, a strategicznie przyczółków na lewym brzegu Nysy i Odry.

Drugim prawie równie ważnym zagadnieniem byłaby sprawa Łużyc. Ale w tej sprawie pisano już tak wiele, że nie chcemy powtarzać wszelkich wysuwających ją na forum międzynarodowe argumentów.

Możemy tylko dodać, że dobrze byłoby w sprawie tej dojść do utworzenia między-słowiańskiego Komisji pod patronatem Związku Radzieckiego, Polski i Czech i komisji tej podzielić mandat nad Łużycami, aż do czasu możliwości utworzenia samodzielnego Państwa Łużyckiego. Byłoby to jeszcze jedna podwalina bloku i przyjaźni między-słowiańskiej.

Członkowie delegacji węgierskiej

o polsko-węgierskich stosunkach handlowych i o sytuacji na Węgrzech

WARSZAWA (SAP). Korespondent Socjalistycznej Agencji Prasowej przeprowadził rozmowę z członkami węgierskiej delegacji handlowej, prowadzącej pertraktacje dla zawarcia umowy handlowej między Polską a Węgrami.

Pierwszym naszym wrażeniem z Warszawy — mówi jeden z członków delegacji, — jest wspaniałe tempo odbudowy. Byliśmy tu mianowicie już w września r. ub. i musimy stwierdzić olbrzymi postęp.

Prawdopodobnie gdzieś za dwa tygodnie nastąpi podpisanie umowy handlowej polsko-węgierskiej na sumę około 4 do 5 milionów dolarów z każdej strony. Ze strony polskiej przewidziane są dostawy w pierwszym rzędzie koksu, węgla, sody, cynku i stopów żelaznych. Węgry dostarczą Polsce naftę i jej przetwory, lekarstwa, boksy i produktów rolnych: owoców, wina, kukurydzy, grochu, fasoli.

Jak wygląda sytuacja gospodarcza na Węgrzech?

Panie u nas szalony brak towarów zarówno przemysłowych, jak i rolniczych. Racje żywnościowe trzymają się na wysokości 600 kalorii dziennie. Jedynym przydatnym jest 25 kg. chleba zbożowego 4 razy tygodniowo i kukurydzy 3 razy tygodniowo. Przydzielono tuzinów innych produktów nie ma wcale. Dlatego też ludność jest zmuszona zakupywać resztę produktów na wolnym rynku. Największą przeszkodą w sanacji naszego życia gospodarczego jest szalona inflacja. Powstała ona na skutek wielkich wydatków państwowych, pokrytych podatkami tylko w 1/2. Państwo więc musiało użyć jako źródła dochodu... prasę drukarską, mennicy. Inflacja osiągnęła też zastraszające rozmiary. Jeden dolar wynosi 10 miliardów pengó. Dopiero po żniwach, kiedy reforma rolna da pierwsze rezultaty, rząd węgierski ma zamiar przystąpić do sanacji finansowej.

Sytuacja jest o tyle cięższa, że mimo fantastycznej sumy obiegu banknotów w pengó, sama wy-

żona w dolarach wynosi zaledwie kilka milionów. Węgry przechodzą więc inflację i deflację jednocześnie!

Nasz przemysł zaczyna się powoli odbudowywać i korzystając z przywilejów surowców z ZSRR dochodzi do poziomu 60—70% przedwojennego. Naturalnie pracuje on teraz jedynie dla odszkodowań, które wynoszą ogółem 300 milionów dolarów, w tym i 100 dla Jugosławii i Czechosławii.

Czy nastąpiła stabilizacja polityczna na Węgrzech?

Bezpośrednio po wyborach mieliśmy w parlamencie w lonie partii agrarne nieliczną wprawdzie ale krzykłą opozycję przeciwko reformom rządowym. Obecnie po usunięciu tych elementów przeważnie posiadaczy ziemskich z partii agrarysty, zostały one pozbawione wszelkiego wpływu politycznego a koalicja wszystkich partii węgierskich od agrarystów do komunistów współpracuje najsilnie.

Jak ułożyły się stosunki z zagranicą po wyborach?

Muszę powiedzieć, że na tym polu nasze wyniki przeliczyliśmy oczekiwania. ZSRR pomógł nam już w pierwszym okresie żywnością pomagając nam w przetrwaniu najcięższego okresu. Mamy też nadzieję, że i dalsze stosunki ułożą się na gruncie wzajemnego zaufania i współdziałania. Jugosławia okazała najlepszą wolę zapewniania mniejszości węgierskiej pełną parą narodowościowo z własnym zarządami i szkolnictwem.

Również stosunki węgiersko-rumuńskie układają się jak najpomyślniej i mamy nadzieję znalezienia z rządem Grozy kompromisu dla załatwienia problemu dwóch milionów Węgrów w Siedmiogrodzie. Naszym pragnieniem jest też zacieśnić współpracę z Polską płożoną przeciw tyłom więzami z naszymi ruchami demokratycznymi i wyzwoleniczymi. Jedynym problemem pozostała sprawa mniejszości węgierskiej w Czechosławii, ale i tu oczekujemy sprawliwego załatwienia kwestii.

NOWE FORMY ODBUDOWY KOLEJNICTWA

KRAKÓW (PAP). W Krakowie powstał Zarząd Odbudowy Kolei jako samodzielna placówka podlegająca Ministerstwu Komunikacji. Krakowskiemu Zarządowi Odbudowy Kolei podlegają będą wszelkie większe prace związane z odbudową obiektów kolejowych a więc budownictwo dworcowych, magazynów towarowych, parowozowni, oraz tunelów na terenie Dyrekcji Kolejowych Lubelskiej i Krakowskiej. Dyrekcje kolejowe, we własnym zakresie, dokonywać będą wyłącznie remontów i budowy mniejszych obiektów kolejowych. W najbliższym czasie Zarząd Odbudowy przystąpi do odbudowy zniszczonych przez działania wojenne dworców w Bochni, Tarnowie i Jarosławiu, magazynów towarowych w Krakowie, Tarnowie, Rzeszowie, Radymnie i Sanoku. Nowe parowozownie powstają w Tarnowie, Debicy i Przemyślu. Poza prowadzonymi już obecnie pracami nad odbudową tunelów kolejowych w Żegiestowie i Kamionce o łącznej długości 750 m. Zarząd Odbudowy rozpoczął również prace nad zniszczonym tunelem Łupkowie, którego długość wynosi 480

Projekt Uniwersytetu Radiowego

WARSZAWA (PAP). W Rozgłośni Polskiego Radia w Krakowie odbyło się przedbranie dyskusyjne, poświęcone omówieniu roli nauki i sztuki w programie radiowym. W zebraniu wzięli udział wybitni przedstawiciele nauki, m. in. prezes Akademii Umiejętności prof. Kazimierz Nitsch, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Lech Sławiński, prof. Stanisław Grabowski, prof. Z. Jachimowski, prof. dr Adam Krzyżanowski, prof. Henryk Mościcki i inni. Przybyło również szereg literatów, jak Julian Przybóś, Januś Kurek, Stefan Flukowski, Jerzy Zagórski i inni.

W zebraniu wzięli udział ponadto wje-

woda krakowski dr Kazimierz Pasenkiewicz oraz prezydent miasta Krakowa — Stefan Wola.

Po referacie Dyrektora Naczelnego Polskiego Radia ob. W. Billiga, wywiązała się dłuższa i ożywiona dyskusja.

Między innymi z kół profesorskich wypłynął ciekawy projekt rozszerzenia dotychczasowych ram nauki przy głosniku i stworzenia Uniwersytetu Radiowego.

Wedle tego projektu studenci, zapisani na Uniwersytecie Radiowym, stacjaliby wykładać przez radio, otrzymywaliby również przez radio bibliografię oraz instrukcje, jak

mają pracować nad danym przedmiotem. Na seminarium i egzamin dwa razy do roku zjeżdżaliby się słuchacze do siedziby Uniwersytetu Radiowego. Uniwersytet miałby tylko oczywiście te wydziały, które nie wymagają stałej pracy laboratoryjnej.

Zrealizowanie tego projektu umożliwiłoby tysiącom ludzi, którzy nie mogą studiować z powodu zajęć zawodowych, zdobycie wyższego wykształcenia.

Z kół literacko-artystycznych wypłynął projekt, aby Polskie Radio przyczyniło się do stworzenia opery w Krakowie w formie subwencji w wysokości 20000 zł. miesięcznie, jako opłaty za transmisje wszystkich oper.

Dyrektor Naczelny Polskiego Radia, w mykając dyskusję ustosunkował się w sprawie pozytywnie do projektu, zarówno Uniwersytetu Radiowego, jak i pomocy Radia w stworzeniu opery w Krakowie, umożliwiając realizację pierwszego projektu uruchomienia drugiej stacji nadawczej w Warszawie, co umożliwiłoby nadawanie dwóch programów jednocześnie, a tym samym również rozszerzy ramy programowe. Nastąpić to ma w jesieni bieżącego roku.

DZIECI POLSKIE W DANII

SZTOKHOLM (PAP). Do Danii przybyli dwa transporty dzieci z Polski w liczbie 10 i 400 dzieci. Są to dzieci robotników Warszawy i Śląska, które mają spędzić w Danii okres wakacyjny. Dwa transporty zostały przyjęte w Danii przez polską RP dra Kallea Krausa, który odwiedził poza tym jeden z obozów, w Karsmøse.

POWRÓT ŻOŁNIERZY POLSKICH Z WŁOCH

RZYM (PAP). — 6 czerwca wyjechał z portu w Neapoli ostatni transport byłych żołnierzy drugiego korpusu, liczący około 1500 szeregowych i oficerów, którzy zadeklarowali się na wyjazd do kraju. Odjeżdżających zęgnął w imieniu dowództwa Armii Polskiej szef polskiej misji wojskowej we Włoszech, pułk. Sidor.

Komenda obozu wydała w dniu odjazdu następujący rozkaz: „W dniu dzisiejszym odjeżdża ostatni transport byłych żołnierzy drugiego korpusu ósmej armii brytyjskiej z polskich obozów repatriacyjnych w Cervinara. Tym samym likwiduje się polska komenda obozów i same obozy istniejące od sierpnia 1945 r. Obozy spełniły swoje zadanie, wysyłając do kraju kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy polskich wbrew zażądaniom kampanii propagandowej drugiego korpusu. Obozy wypełniły swą powinność i likwidują się w poczuciu pełnego obowiązku”.

NOWE PISMA POŚWIECONE SPRAWOM TEATRALNYM

KRAKÓW (PAP). W Krakowie wyszedł pierwszy numer „Listów z Teatru” miesięcznika wydawanego przez 4 główne teatry krakowskie. Nowe pismo traktuje szeroko o zagadnieniach sceny, przy czym publikuje wypowiedzi zarówno autorów dramatycznych i krytyków jak i artystów dramatycznych. Wiele miejsca poświęca numer kronice zagranicznej.

Ewa Bandrowska-Turska w Radzieckim Towarzystwie Teatralnym

MOSKWA (PAP). — W Klubie Aktora przy Radzieckim Towarzystwie Teatralnym odbył się uroczysty wieczór na cześć przebywającej w Moskwie na występach gościnnych Ewy Bandrowskiej-Turskiej. Na wieczorze obecni byli najwybitniejsi przedstawiciele świata artystycznego i reżyserzy Moskwy. Ewa Bandrowska-Turska, entuzjastycznie witana przez zebranych wykonała szereg pieśni polskich, rosyjskich i włoskich, po czym delegacja skłoniła z dyrektorem Domu Aktora, artystą ludowym Ozerowem na czele wręczyć śpiewaczkę piękny podarunek pamiątkowy — szkatułkę ozdobioną przez słynnych mnia-

turzystów ludowych szkoły Pałaka. Estrada zasypała była wiankami kwieciami. Artystki moskiewskiej w gorących słowach dziękowały polskiej śpiewaczce za piękny wieczór, po czym odbył się bankiet. Na bankiecie przemawiali: kierownik artystyczny teatru im. Wachtangowa znany reżyser Simonów, znakomity krytyk muzyczny Gorodnicki, reżyser moskiewskiego teatru artystycznego Mchat, prof. Rajewski i inni. Wszyscy mówcy serdecznie słowami witali Ewę Bandrowską-Turską, wyrażając się z najwyższym uznaniem o jej wielkim talencie i artyzmie i o niezwyklej klasie jej sztuki wokalne oraz o głębokiej subtelności wykonania.

Przygotowania do referendum

WARSZAWA (PAP). Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa-Śródmieście zwołuje na piątek, 14 czerwca r. b. na godz. 14-16 wielkie zebranie komitetów domowych, poświęcone Głosowaniu Ludowemu (referendum). Zebranie odbędzie się w sali odczytowej Stołecznej Rady Narodowej, Al. Jerozolimskie 1, parter. Stawienie obowiązkowe dla przewodniczących i wiceprzewodniczących komitetów domowych Warszawa-Śródmieście. Wstęp na zebranie bezpłatny dla wszystkich.

BIAŁYSTOK (PAP). Odbyła się tu wiodka konferencja naczelników urzędów, przewodniczących powiatowych rad narodowych i inspektorów szkolnych w sprawie głosowania ludowego. Na konferencji omówiono plan pracy przy-

gotawczej do referendum oraz procedurę samego głosowania. Obradom przewodniczył wojewoda.

KRAKÓW (PAP). Polski Związek Zachodni w okr. małopolskim przystąpił do organizowania we wszystkich ośrodkach prowincjonalnych akcji masowo-propagandowej za udziałem PZZ w referendum, zgodnie z uchwałami, zapadłymi na obradzie kierowników okręgów. Członkowie PZZ na wszystkie pytania referendum odpowiedzą „tak”.

JELEŃ JENIA GÓRA (PAP). Miejska Rada Narodowa w Jeleniej Górze odbyła posiedzenie, poświęcone sprawie zbliżającego się referendum ludowego. W wyniku obrad wybrano 10 komisji nadzorczych, które zostaną przydzielone do

komitetów obwodowych miasta Jeleniej Góry dla usprawnienia akcji przygotowawczej do referendum.

OLSZTYN (PAP). — Zarządzeniem Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Olsztynie wszystkie prze-

Pomnij — Niemiec od zachodu, „Tak” — to zwarty front NARODU

wyłki listowe i telegramy urzędowe w sprawach głosowania ludowego zostały zwolnione od opłat. Przesyłki te traktowane są jako pospieszne i dla ich doręczenia dyrekcja zaangażowała umyślnych posłańców.



21)

W skład Krajowej Rady Narodowej obok jej głównej inicjatorce Polskiej Partii Robotniczej weszła również część RPPS, która podpisała manifest KRN jako „grupa socjalistyczna”. Grupa ta z Edwardem Osóbką-Morawskim i Stanisławem Szwalbe na czele, po pewnym czasie przekreśliła dotychczasowy KC RPPS i przejęła kierownictwo Robotniczej Partii Polskich Socjalistów. Podobną drogę przeszła opozycyjna w stosunku do prawicowej polityki Mikołajczyka radykalna grupa ludowa, która weszła do KRN-u. W marcu 1944 r. grupa ta wydała pismo „Wola Ludu” i uznaje się za centralne kierownictwo Stronnictwa Ludowego, przekreślając dotychczasowe kierownictwo z Bałtyjskim, Osieckim, Niecką, Grudzińskim i Wycechem na czele.

Na odcinku wojskowym Krajowa Rada Narodowa powołała Armię Ludową, której myśl rzucono już 15 lipca 1943 r. Nowa Armia składała się z Gwardii Ludowej PPR-u, części Milicji Ludowej RPPS-u, części Batalionów Chłopskich, oraz terenowych oddziałów AK, które zrywały ze swym antydemokratycznym dowództwem. Na czele Armii Ludowej stanął gen. „Rola” Żymierski, odsunięty przez sanację od roboty wojskowej zaraz po zamachu majowym. Funkcję Szefa Sztabu AL objął gen. Witold, pierwszy komendant Milicji Obywatelskiej w odrodzonej Polsce. Na kierownika politycznego z ramienia KRN-u wyznaczony został ludowiec z piotrkowskiego, Czechowski — późniejszy kierownik resortu sprawiedliwości w Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego.

Krajowa Rada Narodowa stanowiła pełną koncepcję władzy cywilnej i wojskowej. Ugrupowania KRN-owskie przystępują do budowania ogólnokrajowego aparatu w postaci rad narodowych w województwach, powiatach i gminach oraz montowania komitetów i rad fabrycznych. Od dnia 1 stycznia 1944 ukazuje się szereg dekretów KRN regulujących z mocą prawa najważniejsze przejawy życia społecznego i państwowego.

Powołanie Krajowej Rady Narodowej i Armii Ludowej aktywizuje walkę z okupantem, który w tym czasie ponosi drugocenne porażki na froncie wschodnim, co czyni realnym bliskie wypędzenie Niemców z Polski. Każdy sukces Armii Czerwonej odbija się głośnym echem w kraju i wymaga zarówno walkę grup bezpośrednio związanych z KRN-em i AL-

em, jak i całą klasy robotniczej. Wczesną wiosną delegacja KRN-u z Osóbką-Morawskim i Hanemanem przedostaje się przez front wschodni i udaje się do Moskwy celem bezpośredniego nawiązania kontaktu ze Związkiem Patriotów Polskich w Moskwie i zostaje przyjęta przez marsz. Stalina.

Aktywizacja społeczeństwa

Marsz Armii Czerwonej na Zachód przybliżając moment wypędzenia okupanta z kraju, postawił przed społeczeństwem polskim konieczność wyboru między dwoma reprezentacjami politycznymi: lewicowo-demokratyczną Krajową Radą Narodową, a centroprawicową Radą Jedności Narodowej, związaną z Londynem. Kilkuletnia propaganda organów delegatury, a zwłaszcza czynników wojskowych pozostawiła swoje głębokie ślady na mentalności ludu, podlegającej działaniu tych ośrodków.

W paradoksalny sposób propaganda ta przełamwała się w umysłowości polskiej inteligencji, wychowanej na wielkiej poezji romantycznej, zaprawionej mesjanizmem narodowym. Ludzie ci najłatwiej przyjmowali najbardziej nierrealne wizje Polski mocarstwowej, przodującej, jeśli nie w całej Europie, to przynajmniej w Europie Środkowej. Ta część społeczeństwa najbardziej uczuciowo przeżyła rewelacje goebbelsowskie o Katyniu, przyjmując je bezkrytycznie, gdyż wzmówiono w nią przed tym, że ZSRR jest naturalnym wrogiem Polski, dążącym do jej zagłady. Inteligencja polska, zachowując głęboką nienawiść do Niemców, do ostatniej chwili okupacji znajdowała się pod naciskiem propagandy londyńskiej, która w mistrzowski sposób wykorzystywała bezkrytyczną uczuciowość przeciętnego Polaka. Argumenty rozumowe były przyjmowane z oporami, a wiara w przyście Anglosasów do Polski stała się dogmatem. Wskazywanie na przykład Benesa, który z nadzwyczajną zęrcnością kierował polityką Czechosłowacji, znajdujące się w podobnym jak Polska położeniu, było przyjmowane z pogardliwą wyższością. Ta część społeczeństwa polskiego nie doceniała realnej polityki czeskiej, dzięki której nasz sąsiad utrzymywał przyjazne stosunki ze wszystkimi aliantami, bez rozdwojenia w narodzie, oraz uruchomił armię gen. Swobody, walczącą przy boku Armii Czerwonej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Socjalistka Dolnośląska

DODATEK KOBIECY „NAPRZODU DOLNOSŁĄSKIEGO”

O świadomy udział kobiet w Głosowaniu Ludowym

Dnia 30 czerwca, r. b. wezmą udział w Głosowaniu Ludowym wszyscy obywatele Państwa, zarówno mężczyźni jak i kobiety. Nie ma dla nikogo żadnych ograniczeń. Jedynym warunkiem jest posiadanie w dniu Referendum ukończonych lat 18.

Odpowiedź obywateli na trzy pytania związane z najistotniejszymi i najżywniejszymi problemami naszych zdobyczy ekonomiczno - socjalnych, musi zadokumentować światu całemu zdrową postawę polskiego społeczeństwa i jego pełną świadomość obranej drogi.

Blok stronnictw demokratycznych, zdaje sobie dobrze sprawę z faktu, że ludzie dnia wczorajszego, ci których kategorie myślenia politycznego na skutek utraconej dziś odziedziczonej po dziadkach niezapracowanej bazy materialnej, nie odbiegają od myślenia panów na Nieświętzu, czy Wiśniczu, szukają się do dnia głosowania ludowego, jak do próby. Liczą oni na to, że może uda się jeszcze drogą przyadku odzyskać utraconą pozycję.

My marksiści nie jesteśmy tym zwiastem zdziwieni ani zaskoczeni. Wiemy dobrze, że postęp jest zawsze wynikiem rozgrywek między tym co młode, żywotne, zdrowe, a tym co przekwitło i przeżyło. Że zwycięstwo nie przechodzi drogą ostą i gładką na podstawie dobrowolnej umowy między przeżyłymi a wkraczającymi coraz mocniej, w życie. Ale wiemy również, że w okresie podnoszenia się kraju z gruzów i intensywnej wielokierunkowej pracy, ci którzy stoją na uboczu, patrzą na wszystko okiem złośliwego krytyka, znajdują takie czy inne braki, uzasadniając je nie istotnymi przyczynami wyniszczenia kraju, lecz kladąc je głównie na karb nieudolności przodujących dziś klas.

Ta grupa złośliwych krytyków droga szepcanej propagandy, w momentach decydujących o losie narodu, stara się zdezorientować i na sobie wygodne tory wy-

prowadzić nieświadomione grupy społeczeństwa. Uderzając w szczyby, jakie niestety jeszcze istnieć dziś muszą w życiu materialnym rodziny pracownika, stara się członków jej mniej uświadomionych perfidnym słówkiem pozyskać na swoją stronę.

W Głosowaniu Ludowym wezmą udział kobiety. Ze względu na ich liczebność przewyższającą po wojnie kilkakrotnie liczebność mężczyzn, zajęta przez kobiety postawa w referendum stanowić będzie ważną pozycję. Nie wątpimy, że dla tej grupy kobiet, które na równi z mężczyznami walczyły w szeregach konspiracyjnych, w regularnych oddziałach Wojska Polskiego i biora obecnie udział w życiu społecznym, w organizacjach oświatowych i zawodowych, sprawa właściwej odpowiedzi na każde z postawionych pytań nie ulega wątpliwości. Natomiast dla drugiej grupy kobiet, t. j. tych, dla których wszystkie przejawy życia zbiorowego są sprawą obojętną, a zainteresowania ich nie wybiegają poza dom, rodzinę i wygląd własny, istota Referendum Ludowego jest rzeczą obcą. Większość z nich przynależąca do „sytuacji materialnej rodziny, nie rozumie, że stan ten jest dziś jeszcze rzeczą nieuniknioną, skłonna jest do całkowitego odseparowania się od zwiastego, co bezpośrednio nie jest związane z ich życiem, a nawet do nastawiania ucha fałszywym słowem.

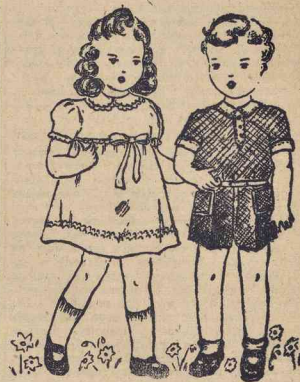
I dlatego właśnie nie możemy sprawy należytego uświadomienia wszystkich kobiet, rozumienia przez nie treści pytań Referendum, uważać za rzecz błahą. Zarówno sekcje kobiet naszych komitetów partyjnych wszystkich szczebli, jak organizacje zawodowe i społeczne, winny zająć się organizowaniem pogadek dla gospodyń domu, urządzaniem krótkich przemówień w różnych dzielnicach miasta. Niech organizacje utworzą 2-3 oso-

bowe ekipy, które prowadzić będą robotę wyjaśniającą wśród gospodyń domowych, w kompleksach domów fabrycznych i w tych ośrodkach, gdzie przede wszystkim pracują kobiety. Przemówienia muszą być ujęte w sposób jasny, język winien być dostosowany do poziomu słuchaczek.

Głosowanie kobiet w dniu Referendum nie może być funkcją mechaniczną, przypadkową wypowiedzi, a być musi świadomym wykonaniem obywatelskiego obowiązku.

Nie wątpimy, że planowo i na przesłankach psychologicznych oparta akcja wychowawcza i wyjaśniająca wśród kobiet, da w dniu Referendum Ludowego pożądaną rezultat. Każda kobieta — Polka z pełnym przekonaniem i znajomością rzeczy odpowie wtedy na trzy postawione pytania trzykrotnym „tak”, przyczyniając się tym walnie do dalszego zwycięstwa polskiej demokracji.

Danuta Einstein



W podanych rysunkach model pierwszy przedstawia sukienkę z lekkiego materiału w drobny rzucek, ułożoną w plisy z góry do dołu z kamizelką z białego jedwabiu. Drugi model przedstawia płaszczek letni, wysoko odcinany, uwyśmuklający sylwetkę; góra spisowana wąskimi kontrafaldami, kołnier szalowy, ciężka ozd-

bione stebnowką. Sukieneczka dla dziewczynki z materiału gładkiego, przybrana falbankami i przewiązana szarfką. Ubranko dla chłopczyka ciemne z białym jedwabnym lub płóciennym kołnierzykiem, paskiem, mankietkami oraz plaskimi przy kieszonkach.

Św. Mikołaj dla dorosłych

Dawno, dawno temu, będąc dzieckiem chowałam się w internacie. A do dziś pamiętam, co znacząco dostać paczkę! Paczkę z domu. Śniło się o niej po nocach. Błagałam mamę w każdym liście „przysyłaj paczkę!”. Wszystko jedno co mogło być w tej paczce. Ale z domu. Pakowana ręką matki.

Przysłała ta paczka w szarym papierze jakąś tajemniczą drogą, podawana z rąk do rąk przez obcych ludzi na wózki i wagony, aż oto mogę przeciąć mocne sznurki, zerwać czerwone lakowe pieczęcie. Dostałam paczkę!

Dziś jeden i drugi mój dom leży w gruzach. Popiołem szarego życia przysypane najszczęśliwsze dzieciństwo. Dawno już przestałam czekać na paczkę.

Aż nagle dowiaduję się o jakiejś nieznajomy, nieszymanej dawniej ciotci Unnrze w Ameryce. I ta kochana ciocia pisze, że

przysła mi paczkę. Więc jednak jeszcze będę czekać na paczkę! Co by w niej było, ale przyjdzie. Dla mnie. Będzie można rozrywać pudełko, oglądać niespodzianki. Za to dziękuję ciotci Unnrze. Za to odżyte wspomnienie dzieciństwa.

Narzeka się na tę UNRRA, piosczy i krytykuje. A jednak każdy na nią czeka, każdy jej pragnie. Leż to smutku i rozpacz, jeśli komus nie została przyznana paczka. Bo wszyscy jesteśmy jak dzieci i choć nie chcemy się głośno do tego przyznać, cieszymy się jak dzieci z tych zamorskich paczek.

Dlatego dziękujemy ci, ciotcio Unnrro. Mimo naszych żartów umiemy być wdzięczni. Ale i ty nadal nie zapominaj o nas, bądź skądś i hojną ręką wysyłaj dalej swoje paczki z darami dla stęsknionych europejskich siostrzeńców! Bork.

Kurs pracy społecznej kobiet

Dnia 12-go r. b. rozpoczął się tygodniowy kurs pracy społecznej kobiet Dolnego Śląska, zorganizowany przez sekr. wojewódzkiego zarządu TUR tow. Moszczeńską-Remlingerową.

Na kurs przybyły delegatki Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej, przyslane przez komitety terenowe i miejskie. Kurs ma charakter informacyjny. Chodzi o wprowadzenie kobiet dziesiętych w problemy naszego życia zbiorowego, wciągnięcie ich do pracy społecznej bez szkody dla życia rodziny. Kurs ten jest zapoczątkowaniem akcji szkoleniowej TUR-u w zasięgu całego naszego województwa.

Otwarcie kursu nastąpiło w gmachu Polskiej Partii Socjalistycznej, gdyż tam odbywają się wykłady. Na otwarciu kursu obecny był członek Głównego Zarządu TUR — tow. Winiarski, II-gi sekretarz PPS tow. Siemek, wiceprzewodniczący OKZZ tow. Drobek.

Zemleranie zagaiła tow. Moszczeńska-Remlingerowa, witając serdecznie przyszłe działaczki ruchu społecznego, oraz nakreślając ogólne wytyczne pracy na kursie. Program kursu składa się z kilku działów. Jeden ujmuje zagadnienia natury społecznej. Kursistki wysłuchują wykładów z zakresu opieki społecznej, RTPD, problemu matek zastępczych, oraz o pracy kobiet na odcinku społecznym w ogóle. Druga część dotyczy zagadnień natury ogólnej jak:

wczoraj, dziś i jutro Dolnego Śląska, nowoczesny problem oświaty pozaszkolnej, wychowawcza rola teatru i teatrów amatorskich, TUR, jego organizacja i forma pracy.

Referowane będą zagadnienia dotyczące udziału kobiet w życiu politycznym mające zorientować słuchaczki w aktualnych problemach dzisiejszej naszej rzeczywistości, omówione będzie niezwykle ważne zagadnienie dotyczące świadomego udziału kobiet w Referendum Ludowym.

Obok działów o charakterze teoretycznym, dużo miejsca poświęca się na omówienie tematów natury praktycznej. Pouczą one kursistki, jak wszcząć pracę u siebie, tuż po powrocie z kursu. Do tego działu należą tematy: Jak organizować kobiety? Co to jest świetlica i jak ją prowadzić? Jak zakładać bibliotekę? Jaki rodzaj pracy w spółdzielczości odpowiada kobiecie najlepiej? Zwywe słowo w pracy społecznej i praktyczne wygłaszanie próbnych przemówień.

Zadaniem kursu jest wzbudzenie w kursistkach zamiłowania do pracy zbiorowej, do pracy w zespołach. Kursistki po powrocie do domu wzbudzać będą to zamiłowanie w innych.

Referat p. t. „Rola Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego” — wygłosił tow. Winiarski. Po części powitalnej nastąpiły wykłady zgodnie z programem opracowanym przez organizatorkę kursu.

Kącik mody

Tak dużo mówi się ostatnio o „linii osy”, wchodzącej obecnie w modę u kobiet, że musimy w tej sprawie coś niecoś napisać. Otóż wracamy pod względem mody do czasów naszych babek, kiedy to ideałem kształtu kobiety była talia tak cienka, że mogła się zmieścić w zamkniętej kłanzce męskich dżoni, natomiast biodra były lekko zaokrąglone. Jest to tak zwana linia osy. Nie znaczy to oczywiście, aby kobieta, oprócz zewnętrznej sylwetki przypominała w czymkolwiek osę; nie powinna być ani złą jak osa, ani kąśliwa, ani jadowita, ani też nie powinna nadużywać swego żądka; przeciwnie, cechami wewnętrznymi niech przypomina raczej słodką, pracowitą pszczołkę, która uwasza żądła tylko wtedy, kiedy jej ktoś już zanadto następuje na pięty. Muszę zaznaczyć, że trudno będzie w szybkim tempie dojść do upragnionego ideału, tj. wyglądając jak osa, ale czego to nie zdziała nieugięta wola kobiet chcących się podobać; dlatego to dla ułatwienia zadania podam kilka praktycznych rad. Otóż, aby wydać się cieńką w talii trzeba oczywiście wydłużyć sylwetkę, a osiągnąć to możemy najrozsądniejszymi sposobami: w pierwszym rzędzie podującą suknie i płaszcze, w drugim — wysokim kapelu-

szem. O podwyższeniu obcasów nie piszę, gdyż są one tak wysokie, że wyższe być nie mogą. Są jeszcze drugorzędne sposoby wydłużenia sylwetki, jak poszerzenie ramion i bioder, stebnowki idące z góry w dół, dobieranie materiałów w pasy pionowe, dobieranie wewnętrznych zaszepek w tali — zamiast pasów, kieszenie nie nakładane, lecz z kłapkami pionowymi itp. Francuskie domy mody chciałyby wprowadzić

Polka-patriotka
głosuje
trzykrotnie
„tak”

i gorsety, ale zamierzenia ich nie osiągną napewno celu. Między kobietą dawniejszą a dzisiejszą jest tak kolosalna różnica, że marzenia paryskich dyktatorów mody pozostaną w krainie marzeń, a kobieta dzisiejsza kobieta pracy, kochająca wszelkie rodzaje sportów i ćwiczeń fizycznych gorsetu nosić nie będzie.

Życia Polskiej Partii Socjalistycznej

Brzeg

Stan organizacyjny Komitetu Powiatowego i komitetów terenowych przedstawia się dobrze. Zarówno w mieście jak i na wsi liczba członków jest poważna. Z dziesięciu zorganizowanych kół gminnych największą liczebność wykazuje kółko w Lubiniu. Najslabiej wygląda kółko partyjne w gminie Brzeźno. Kół fabrycznych jest cztery. Kilku członków aktywnego udziału ukończyło, niedawno kurs spółdzielczy i podejmuje teraz robotę na odcinku spółdzielczości.

Ostatnio wysłano kilku członków na kurs instruktorski Głównego Ludowego. Komitet powiatowy przystąpił do odremontowania własnego budynku partyjnego. Niedociągnięciem w pracach komitetu jest stałe przeprowadzenie wśród członków organu partyjnego. Należy w tym kierunku prace usprawnić.

Koźuchów

W gminnych i gromadzkich Komitetach Partyjnych odbyło w miesiącu maju 8 wieców i 3 zebrania. Ostatnio szeroko jest omawiana sprawa Referendum Ludowego. Trudnością w robocie jest nadal brak środków lokomocji.

Bolesławów

Jak wynika z ostatniego sprawozdania sekretarza PK praca partyjna w powiecie winna nabrać większego niż dotychczas rozmachu. Wprawdzie w gminach: Kotliczek-Trebin, Krasiewicz, w gromadzie Waldów, w fabryce w Połgrodzku, w hucie miedzi i tartaku w Wąwozie, istnieją komitety i kółka partyjne, ale nie ma ich jeszcze w fabryce ceramicznej w Czarniej, w hucie szkła i fabryce papieru w Bolesławcu. O ile w pierwszych miesiącach pracy naszej dopuszczalny był brak kół, czy komitetów w terenie, to dziś rzecz ta nie może mieć miejsca. Powiatowy Komitet w Bolesławcu winien dotrzeć wszelkimi sposobami do zorganizowania w terenie placówek partyjnych i uaktywnienia w nich pracy.

Zary

Członkowie partii w Zarach przystąpili do organizowania prac związanych z Głównym Ludowym, PPS-owcy biorą czynny

udział w powstałych komisiach. Jeszcze 16-go maja b. r. zwołany przez PK rozszerzony aktywny partynijny szczegółowo omawiał pytania referendalne, oraz procedurę głosowania. W fabrykach i kłackach istniejących w powiecie praca kół partyjnych idzie sprawnie. Nie mamy jeszcze kół fabrycznych na terenie placówek zjednoczenia

energetycznego. Należy jak najszybciej przystąpić do ich utworzenia.

25 maja odbyło się zebranie organizacyjne Robotniczego Klubu Sportowego. Prozień, w którym udział wzięli delegaci PK Polska Partia Socjalistyczna zobowiązała się przyjąć z pomocą moralną i materialną klubowi.

Koncerty Filharmonii Wrocławskiej we Wałbrzychu

W dniach 15 i 16-go czerwca odbędą się w Wałbrzychu 3 koncerty Filharmonii Wrocławskiej a mianowicie w dn. 15-go czerwca Koncert symfoniczny w sali Teatru Miejskiego z udziałem znakomitego pianisty prof. Józefa Smidowicza oraz w dniu 16 czerwca Koncert popularny w Solisach-Zdroju z udziałem artysty opery warszawskiej Jerzego Habdank-Kozubskiego. Prócz tych koncertów przewidzianych dla szerszej

publiczności odbędą się w dniu 16-go w godzinach przedpołudniowych koncert przeznaczony dla Związków Zawodowych. Po występach Opery Dolnośląskiej są koncerty Filharmonii Wrocławskiej jednym z dalszych kroków w szerzeniu sztuki i kultury polskiej na Ziemiach Odzyskanych i wierzymy, że społeczeństwo miasta Wałbrzycha weźmie jak najliczniejszy udział w tychże koncertach.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Państwowego Monopola Spirituoso-wego w Warszawie, ul. Leszno 1, ogłasza przetarg nieograniczony na budowę Wytwórni Wódek we Wrocławiu przy Rektoryce na Swojcu, obejmującej:

1. Roboty instalacyjne.
 2. Roboty budowlane związane z dostosowaniem istniejącego budynku do potrzeb Wytwórni.
- Szczegółowe warunki do składania ofert wraz ze słonym kosztorysem otrzymał można w Rektoryce P.M.S. we Wrocławiu na Swojcu.

W składanych ofertach należy podać proponowany termin ukończenia robót od daty podpisania umowy.

Oferty w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na wykonanie robót przy budowie Wytwórni Wódek we Wrocławiu” należy składać w Kancelarii Głównej Dyrekcji Państwowego Monopola Spirituoso-wego w Warszawie, ul. Leszno 1 do godz. 11-ej dnia 15 czerwca 1946 r.

Do wewnątrz koperty z ofertą należy włożyć kwit wadliwy na sumę zł. 40.000.—.

Otwarcie kopert nastąpi o godz. 11-ej min. 30 dnia 15 czerwca 1946 r.

Oferta obowiązuje oferenta w ciągu 20 dni od dnia otwarcia. Dyrekcja P.M.S. zastrzega sobie prawo:

1. wyłączenie pewnej kategorii robót,
2. unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań,
3. częściowe skorzystanie z ofert,
4. wyboru przedsiębiorcy bez względu na wyniki przetargu.

Wadła dotyczące nieprzyjętych ofert, będą zwrócone najpóźniej w terminie 7 dni po otwarciu ofert. (244)

ZAKŁADY P.M.S. WE WROCŁAWIU

Wydzierżawie sklep spożywczy w dobrym punkcie. Wiadomość: Lokietka 9, sklep spożywczy. (220)

Kwalifikowane siły inżynierskie zostaną natychmiast przyjęte Drukarni nr 2 Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza”, Wrocław, ul. Wierzbowa 30.

PAŃSTWOWA KOMISJA WERYFIKACYJNO-KWALIFIKACYJNA DLA KANDYDATÓW DO SZKÓŁ WYSZYCH

WARSZAWA (SAP). Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Oświaty z dn. 25. 3. 1945 r. III Kadencja Komisji Weryfik.-Kwalifik. rozpocznie się dnia 15 b. m. i trwać będzie do dnia 15. VIII 1946 r. Przewodniczący komisji przyjmuje i udziela informacji zainteresowanym osobie, codziennie w godzinach urzędowych w gmachu Państwowego Gimnazjum i Liceum im. St. Batorego, ul. Myśliwicka 6.

Z TEATRU MIEJSKIEGO

„BISKUP NANKIER”, historyczna sztuka na tle stosunków wrocławskich z epoki Piastowskiej, której premierowe przedstawienie miało po drugim akcie ulec przerwze z powodu wypadku nagłego zasłabnięcia jednego z aktorów, będzie wznowiona w piątek t. j. dnia 14 bm. o godz. 8-ej. Posiadacze biletów na przedstawienie premierowe zechcą wymienić przy kasie Teatru te bilety na przedstawienie piątkowe.

JESZCZE SŁABE WYNIKI

WROCŁAW (ZAP) — W miejsowym urzędzie zatrudnienia zarejestrowało się dotąd 11.071 mężczyzn i 4.552 kobiet. Z listy tej za pośrednictwem w uzyskaniu pracy 9.501 mężczyzna i 3.070 kobiet. Polscy w 50% zastąpili Niemców.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

J. Braun, Zgorzelec. Z przesłanego materiału, dotyczącego zbrodniczej działalności Hansa Bibowa nie skorzystałmy z powodu braku miejsca, natomiast przesyłamy go do Ministerstwa Sprawiedliwości.

REPERTUAR KIN

Kino „SŁASK”, ul. Ogrodowa 27, wyświetla

film produkcji angielskiej p. t. „JEDEN Z NASZYCH SAMOLOTÓW ZAGINAŁ”.

Początek seansów o godz. 15, 17, 19. W niedzielę i święta poranki o godz. 13. Dojazd tramwajem Nr. 2.

„WARSZAWA”-ul. Fredry 16, wyświetla film radziecki p. t. „Dzieci kapitana Granta”.

Kino „Plonter”, ul. Marszałka Stalina 71, wyświetla film „Jadzia”.

„POLONIA”—ul. Zermoskiego 53 z dnem 27-5 wyświetla film produkcji radzieckiej pod tyt. „Świat się śmieje”.

CENTRALNY ZARZĄD ENERGETYKI ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO OGŁOSZENIE

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Przemysłu z dnia 4 maja 1946 obowiązują od dnia 1 maja 1946 roku na terenie Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Dolnośląskiego nowe taryfy za energię elektryczną.

RODZAJE TARYF

I. Taryfy dla gospodarstw domowych

A. Taryfa dwuczłonowa

Oplata stała miesięczna od izby	zł. 10,00
Oplata zmienna wg wskazań licznika w miesiącach I, II, III, X, XI, XII	zł. 1,00 za każdą kWh
blok II od 20 do 60 kWh	zł. 1,50 „ „
blok III powyżej 60 kWh	zł. 3,00 „ „
W miesiącach IV, V, VI, VII, VIII, IX	zł. 1,00 „ „
blok II od 15 do 40 kWh	zł. 1,50 „ „
blok III powyżej 40 kWh	zł. 3,00 „ „

Za lbz liczy się każde mieszkalne pomieszczenie łącznie z kuchnią. Przy pomieszczeniach o powierzchni większej niż 40 m² rozpoczete 40 m² liczy się jako jedna izba. Kłatką schodowa w domach jednomieszkalniowych liczy się jako izba. Do obliczenia nie uwzględnia się: pomieszczeń o powierzchni mniejszej niż 6 m², piwnic, strychów, werand, łazienek, ubikacji, przedpokoi, korytarzy, garaży, pralni, pomieszczeń na węgiel i drzewo, stajni, obór wozni, karników, chlewow i t. p. Przyrządy i aparaty gospodarstwa domowego jak: kucharki, żelazka, piekarki, foterki, chłodnice, mieszankowne, wentylatory, suszarki, hydrofory, radiodiodniarki i t. p. chociażby zawierały silniki, nie są objęte taryfą dla siły, lecz podpadają pod taryfę mniejszą. Dla pomp i wind należy stosować taryfę V.

Oplaty miesięczne stałe od izby są jednakowe dla wszystkich miesięcy w ciągu całego roku.

B. Taryfa jednoczłonowa

Oplata stała miesięczna przy liczniku 1-fazowym	zł. 10,00
Oplata stała miesięczna przy liczniku 3-fazowym	zł. 30,00
Oplata zmienna	zł. 4,00 za każdą kWh

II. Taryfy dla lokali niemieszkalnych

- a) tylko jednoczłonowe z opłatą miesięczną stałą w wysokości zł. 10,00, są dla pomieszczeń prywatnych, nie mających charakteru lokali mieszkalnych, oraz sklepów państwowych i spółdzielczych opłata za każdą kWh wynosi zł. 4,00,
- b) dla lokali rozrywkowych jak: cukiernie, kawiarnie oraz dla sklepów prywatnych opłata za każdą kWh wynosi zł. 8,00.
- c) dla urzędów, instytucji społecznych i państwowych, szpitali, szkół, kościołów i t. p. opłata za każdą kWh wynosi zł. 3,50.

III. Taryfy ryczałtowe

- a) Przy korzystaniu z energii do 2000 godzin rocznie:

Przy nastawieniu ogranicznika wzgl. od każdej żarówki o mocy	opłata miesięczna
40 W	zł. 24,00
50 W	zł. 28,00
60 W	zł. 32,00
70 W	zł. 37,00
80 W	zł. 42,00
90 W	zł. 47,00
100 W	zł. 52,00
110 W	zł. 58,00
120 W	zł. 64,00

 Każde gniazdko wtyczkowe będzie liczone jako żarówka 50 W.
- b) Przy korzystaniu z energii powyżej 2000 godzin rocznie, do opłat powyższych pobierany będzie dodatek w wysokości 25%.

Wybór alternatywnej struktury taryfowej przez abonenta jest dopuszczalny dwa razy do roku w miesiącu marcu i wrześniu. Brak zgłoszenia ze strony abonenta jest uważany za pozostawienie przy poprzedniej taryfie.

Przy każdej zmianie wysokości cen abonentów przysługuje prawo zmiany taryfy w ciągu pierwszych dwóch miesięcy następujących po zmianie wysokości cen.

Wybór taryfy jednoczłonowej dla gospodarstw domowych, przysługuje abonentowi o ilości lbz nie większej niż 3.

W razie niezapłacenia rachunku w ciągu jednego tygodnia od chwili jego przedstawienia, urządzenie odbiorcy zostają odłączone od sieci. Ponowne przyłączenie nastąpi po uiszczeniu opłat, przewidzianych w punkcie X niniejszych przepisów.

W razie stwierdzenia fałszywego podania ilości lbz, mocy dla odbiorców ryczałtowych, niezawiadomienia o wzroście mocy rozrachunkowej, niezawiadomienia o utracie prawa do korzyści z energii elektrycznej w kategorii tańszej i t. p., instalacje winnych mogą być odłączone od sieci zakładu elektrycznego na przeciąg do trzech miesięcy. Nie zależnie od tego będzie ściągana od abonenta na rzecz zakładu opłata dodatkowa równa sumie należnej za energię elektryczną od chwili uzyskania ulgi (względnie zastosowania tańszej opłaty) do chwili stwierdzenia niewłaściwości.

W razie stwierdzenia nielegalnego poboru energii (kradzieży), zakład elektryczny ściągane należność za zużyty energię na podstawie oszacowania mocy i czasu pracy przyłączonych nielegalnie odborników conajmniej za jeden rok wstecz, o ile nie stwierdzona zostanie kradzież w ciągu dłuższego czasu. Niezależnie od tego nastąpi skierowanie sprawy na drogę sądową i odłączenie urządzeń odbioru od sieci.

JELENIA GÓRA, w maju 1946 r.

DYREKCJA ZJEDNOCZENIA ENERGETYCZNEGO OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz. Poszukiwania rodzin pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi i mm szerokości i spłata po 10 zł., reklamowe 15 zł. W tekście red. 25 zł., tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc. drożej. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń. Administracja nie odpowiada. Godziny urzędowania: Redaktor naczelny — we wtorki i piątki od godziny 10—12-tej. Sekretarz redakcji codziennie z wyjątkiem sobót od 9—11. Redakcja i administracja: Wrocław, ulica Wierzbowa 30. — Telefon 117. — Nr. konta PKO VIII/193.